



# Scholar



WRZESIEŃ

2017

88 (278)

„SCHOLAR” - GAZETKA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM POLSKIEGO W DAUGAVPILS

## Pierwszy dzwonek

Pierwszego września jak zwykle w naszej szkole była uroczystość. Zaczął się nowy rok szkolny. Mam nadzieję, że będzie on lepszy od zeszłego. Chciałabym, żeby było więcej uroczystości i aktywności oraz żeby lekcje były ciekawe.

Marzą mi się wycieczki do Rosji i do Polski, dyskoteki, wieczory i noce w szkole, a może także koncerty, w których będzie uczestniczyć cała szkoła oraz flash moby. A co na ten temat mówią moi koledzy z klasy? Przeczytajcie poniżej!

Megija Cvečkowska

Bardzo dużo dzieci lubi frytki. Chciałabym, żeby w nowym roku szkolnym pojawiały się one w naszej stołówce.

Władisław Martynjak

Najbardziej bym chciał, żeby nowego roku szkolnego jeszcze nie było. A jeśli już musi być, to marzy mi się mniej zwykłych lekcji a więcej sportu.

Artur Kudeika

W nowym roku szkolnym życzę sobie i innym pięknej pogody i samych bezchmurnych dni.

Daniel Stanka

Mam nadzieję, że kolejny rok przyniesie dużo przygód takich jak wycieczki, dyskoteki i noce w szkole.

Daniel Smulko

## Narodowe Czytanie w Dyneburgu

Narodowe Czytanie to polska akcja, której celem jest propagowanie znajomości narodowej literatury. Polega ona na głośnym publicznym odczytywaniu obszernych fragmentów najważniejszych utworów.

Tradycyjnie ma to miejsce raz w roku na początku września. Po raz pierwszy sześć lat temu czytano „Pana Tadeusza”.

## W numerze:



- ♦ *Pierwszy dzwonek;*
- ♦ *Narodowe Czytanie w Dyneburgu;*



- ♦ *Dzień Zdrowia;*
- ♦ *VIII Dyktando Polskie na Łotwie;*



- ♦ *Wakacje, znów będą wakacje....*



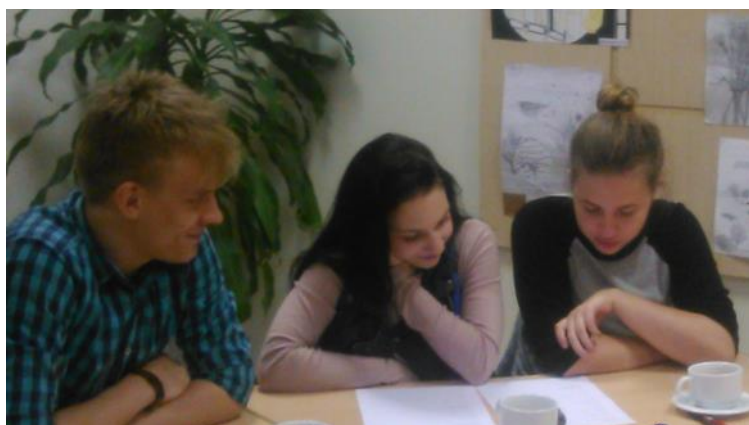
- ♦ *Mūsu absolventes izstāde skolas bibliotēkā!*





Potem przyszła kolej na fragmenty utworów Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza oraz „Lalkę” Bolesława Prusa. Rok temu znowu czytano powieść Sienkiewicza pt. „Quo vadis”.

Wreszcie 2 września 2017 przyszła kolej na „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Spotkania z tym utworem odbyły się w licznych miejscach w Polsce oraz poza jej granicami – wszędzie tam, gdzie mieszkają Polacy.



Tego dnia Polskie Gimnazjum w Daugavpils również gościło grupę miłośników wspólnej lektury. Wśród nich pojawiło się kilku maturzystów oraz dorosłych na czele z Panią dyrektorem Haliną Smulko. Za sprawą „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego czytający mogli się znaleźć w podkrakowskich Bronowicach i poczuć atmosferę tamtych lat. Czytaniu towarzyszyła dyskusja na temat aktualności tekstu dziś. Okazało się, że wybór Prezydenta RP padł na dzieło, którego treści są ciągle wśród nas aktualne.

Spotkanie zorganizował nauczyciel języka polskiego, pan Ryszard Morawski.



## Dzień Zdrowia



*Lekarstwem na smutek jest ruch.  
Receptą na siłę - działanie.  
Elbert Hubbard*



Dzień Zdrowia odbył się 15 września. Uczestniczyły w nim wszystkie klasy z naszego polskiego gimnazjum. Uczniowie biegali na 800 metrów, grali w piłkę nożną, skakali w dal, mieli też bieg sztafetowy. Konkurencja była bardzo silna, ale nasza klasa wygrała i dlatego jesteśmy zadowoleni. Sasza z klasy 8a zdeklasował innych uczestników biegu. Jesteśmy z niego dumni! To był pożyteczny, wesoły i fajny dzień! Chcielibyśmy, żeby nauczyciele też mieli w takim dniu swoje konkurencje!

Oskar Alehno

## VIII Dyktando Polskie na Łotwie

23 września nasze gimnazjum było gospodarzem VIII

Dyktanda Polskiego na Łotwie. Ta cykliczna impreza odbyła się

w budynku przy ulicy Marijas 1.

Udział w niej wzięło około 140 osób z różnych miejsc Łotwy. Najbardziej liczną grupę uczestników stanowili jednak uczniowie naszej szkoły. Cieszymy się, że przybyli do nas także jurorzy z Białegostoku.





W dyktandzie chodzi o to, żeby pokazać, że język polski jest dla nas ważny i że nieustannie uczymy się i doskonalimy swoje umiejętności. Tekst poświęcony akcji Narodowego Czytania był bardzo trudny. Czasami nie znaleźliśmy jakiegoś słowa. Mimo to wszystko bardzo się nam podobało. Myślmy, że takie wydarzenia są potrzebne, ponieważ zbliżają wszystkich, którzy się uczą języka polskiego.



Tytuł Mistrza Ortografii otrzymała absolwentka naszej szkoły - Ilona Kisielewska, druga absolwentka - Inesa Żuromska zdobyła tytuł III wicemistrza. Wśród wyróżnionych znaleźli się również Amanda Bidzane z 10 klasy, Anna Gołubiewa (absolwentka), Bożena Rakicka z klasy 8b i Anastazja Kalinina (klasa 9).

Zgodnie z tradycją mistrzowie i pozostali wyróżnieni otrzymali symboliczne nagrody.

Po dyktandzie wszyscy zostaliśmy zaproszeni na obiad, co było bardzo przyjemne. Potem był przygotowany przez uczniów naszej szkoły koncert, na którym wystąpił między innymi zespół „Kukułeczka”.

Karina Abarowicz, Renata Belewicz  
Laura Line Putāne



## Wakacje, znów będą wakacje....

Chociaż wakacje 2017 roku dobiegły końca, chcemy powspominać najciekawsze chwile. W tym roku uczestniczyliśmy w wielu obozach i koloniach. Niektórzy podróżowali też samodzielnie. Przeżyliśmy wiele przygód. Szkoda, że czas odpoczynku na razie się skończył, ale przecież jeszcze tylko wrzesień, październik, listopad, grudzień, styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj – i znów wszystko się zacznie!



To co dobre, warto pamiętać. Dziękujemy Rodzicom, sponsorom, opiekunom i dyrekcji szkoły za wszystkie nasze wakacyjne przygody! Przedstawiamy garść wspomnień naszych kolegów:

To była moja najciekawsza przygoda z wakacji. W sierpniu wyjechałem na obóz do Polski. Przez dwa tygodnie w Giżycku uczyłem się pływać żaglówką. To było bardzo emocjonujące. Poza tym mieliśmy dużo ciekawych zajęć. Ze wszystkich najbardziej podobała mi się jazda na nartach wodnych. Wspaniałe było też pływanie kajakiem. Zresztą, cały obóz był niezapomniany.

Artur Kudeika

Moje wakacje były udane. Byłem na obozie, kąpałem się w jeziorze, dużo spacerowałem. Chętnie grałem w piłkę lub pływałem kajakiem.

Aleksander Šinkarenko

Najciekawszą i najdziwniejszą przygodą z wakacji była moja wyprawa na Maltę. Lecieliśmy tam około trzech godzin. Przez dwa tygodnie w tym pięknym ciepłym kraju wszyscy brali naszą rodzinę za Polaków. Sama byłam zaskoczona tym, że na Malcie wypoczywa tak wielu mieszkańców Polski, a w sklepach można kupić polskie produkty. Spędziliśmy czas bardzo ciekawie. Na koniec pojechaliśmy jeszcze na wyspę Gozo. Przez cały czas towarzyszył nam czterdziestostopniowy upał.

Laura Line Putāne

Latem przez dwa tygodnie byłem w Polsce w Olsztynie. Spędzaliśmy czas jeżdżąc konno, pływając na rowerach wodnych i spacerując. Organizowaliśmy też sobie długie wędrówki. Mieliśmy okazję zaprzyjaźnić się z kolegami z Rezekne i z Kazachstanu. Poczuliśmy się sobie bliscy.

Wielka szkoda, że zbyt szybko musieliśmy

wracać do domów. Ja i moi koledzy poznaliśmy też miłych Polaków. Przez cały nasz pobyt było bardzo ciepło. Rekord temperatury padł podczas naszej wycieczki do Warszawy. Było wtedy 37-39°C. Wszystko mi się bardzo podobało i jeżeli w następnym roku będzie możliwość wyjazdu w to samo miejsce, to bardzo bym chciała tam wrócić.

Renata Belewicz

Najlepiej z całych wakacji wspominam wyprawę do Polski. Byłem tam na koloniach. Poznawaliśmy piękne góry Tatry oraz miejscowości takie jak Zakopane. Tam przyroda wygląda zupełnie inaczej niż w naszych stronach na Łotwie. Nigdy nie zapomnę wyprawy nad piękne jezioro w górach, które nazywa się Morskie Oko.

Daniel Smulko

Latem na wakacjach byłem na koloniach w Polsce w Olsztynie. Bardzo mi się tam podobało. Mieszkaliśmy nad jeziorem i prawie co dzień się kąpaliśmy. Byliśmy też na wycieczkach w Warszawie, w Malborku i w Toruniu. Dwa razy pływalismy kajakami i rowerami wodnymi. Jeździliśmy też konno. Zapoznałam się z dziećmi z Kazachstanu. To był bardzo udany wyjazd!

Megija Cvečkovska

Część swoich wakacji spędziłem podróżując po miejscach zamieszkiwania wikingów.

Najpierw pojechałem do Tallina, żeby stamtąd popłynąć dalej na północ. Tam zobaczyłem kilka historycznych miejsc, spacerowałem pięknymi ulicami, potem popłynąłem do Finlandii.

Kiedy dotarłem do Helsinek, urzekła mnie architektura. Budynki wyglądały jak z baśni. Jest tam bardzo dużo ulicznych muzyków, którzy często grali moje ulubione piosenki, Następnego dnia znów byłem na morzu.

Ostatnie dwa dni podróży spędziłem w Szwecji. W Sztokholmie zobaczyłem bardzo wielki i piękny pałac królewski, gdzie gwardziści zrobili przedstawienie. Było bardzo ciekawie. Najbardziej spodobały mi się jednak fiordy, które według mnie są jednym z cudów przyrody.

Borys Belenow

## Mūsu absolventes izstāde skolas bibliotēkā!

*Anita Truskovska sirsnīgi sveic visus skolotājus, un novēl panākumus skolotāju grūtā ikdienas darbā!*

Anita ir dzimusi Daugavpilī, kur viņa pabeidza Poļu valsts Ģimnāziju, kas ļāva viņai aizbraukt studēt uz Poliju. Tagad jau 3 gadus māksliniece dzīvo Latvijā, strādā par IT speciālistu Rīgā. Neskatoties uz to, ka Anita daudz ceļoja un dzīvoja dažādās vietās, Daugavpils ieņem viņas sirdī īpašu vietu, jo tā ir viņas bērnības pilsēta, vieta kur dzīvo Anitas vecāki.

Aizrašanās ar dažādiem rokdarbiem aizsākās no pašas bērnības un vienmēr bija atbalstīta no tuvinieku pusēs. Anitai allaž patika eksperimentēt ar krāsām un formām, tā laika gaitā viņas darbi kļuva aizvien līdzīgāki un izveidojās savs īpašs rokraksts. Sēnākais darbs dotajā izstādē ir datējams ar 2012 gadu, bet svaigākajām knapi paspēja nožūt krāsa. Darbos var sastapt dažādu stilu, krāsu, simbolu un formu salikumu. Motīvi tiek ņemti no sapņiem, iecerēm, plāniem vai inspirēti ar meitenes dzīves etapiem. Kopumā tiem ir autobiogrāfisks raksturs. Gleznas satur gan sīkos pagātnes elementus, tādus ka pogas no mētelīša kuru autore valkāja 7 gadu vecumā, gan gliemežvākus no ceļojumiem, kā arī studiju laika zīmuļus un Anitas sirdij tuvus tēlus.

Autore cer ka citi arī šajos darbos spēs saskaņāt kaut ko tuvu savai dvēselei vai pašreizējam garastāvoklim. Esiet laipni gaidīti ieskatīties Anitas Truskovskas atmiņu lauskās.



**J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija**

**Redakcijas grupa:** *Anetta Buzuk*

**Tehniska izstrāde:** *Jeļena Skopina*

**Adrese:** *Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija*

Avīze tiek izdota no 1991.g. Iznāk vienu reizi mēnesī.